

Sygn. akt V GC 446/ 11

6/ 11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 marca 2013 r.

Sąd Rejonowy w Opolu - Wydział V Gospodarczy w składzie :

Przewodniczący : SSR Małgorzata Kątna

po rozpoznaniu w dniu 04 marca 2013 r. w Opolu

na rozprawie

w sprawie z powództwa **B. W.**

przeciwko **K. T.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego K. T. na rzecz powoda B. W. kwotę 16. 470, 22 zł (szesnaście tysięcy czterysta siedemdziesiąt złotych, dwadzieścia dwa grosze) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10. 07. 2011 r. do dnia zapłaty,
2. w pozostałej części powództwo oddala;
3. koszty zastępstwa procesowego między stronami wzajemnie znosi;
4. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 770, 00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
5. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa- Sąd Rejonowy w Opolu od powoda B. W. kwotę 497, 50 zł, a od pozwanego kwotę 2. 997, 50 zł tytułem zwrotu tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa kosztów wynagrodzenia biegłego sądowego.

Sygn. akt V GC 446/11

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 10. 08. 2011 r. powód B. W., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w Ż., domagał się zasądzenia od pozwanego K. T. (...) Lakiernia (...) w O. kwoty 30. 784, 91 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10. 07. 2011 r. do dnia zapłaty.

Uzasadniając roszczenie powód wskazał, że w ramach prowadzonej działalności w dniach 20. 08. 2009 r. i 15. 09. 2009 r. zlecił pozwanemu malowanie elementów w postaci tzw. nakładek okiennych, służących do wyprodukowania okien. Zlecenie dotyczyło zamówień złożonych przez niemieckich kontrahentów, a mianowicie G. W. do realizacji zadania w miejscowości B. oraz S. M. (1) w miejscowości U..

W styczniu 2010 r. zostały przez zamawiających złożone reklamacje dotyczące zamontowanej stolarki, a mianowicie łuszczenia się farby proszkowej, którą pokryte były nakładki aluminiowe. Powód poinformował o tym fakcie pozwanego i prowadził zarówno z nim jak i kontrahentami rozmowy w celu rozwiązania zaistniałego problemu. Reklamacje okazały się zasadne, jednak pozwany nie przejawiał żadnego zainteresowania w ich załatwieniu, co zmusiło

powoda do podjęcia czynności mających na celu usunięcie usterek we własnym zakresie. Czynności naprawcze zostały ostatecznie wykonane przez powoda w kwietniu i maju 2011 r.

Powód podniósł, że roszczenie swoje opiera na art. 471 kc i dochodzi odszkodowania za nienależyte wykonania przez pozwanego dzieła. Wskazał, iż nienależyte wykonanie dzieła przez wykonawcę ma miejsce wówczas, gdy jego zachowanie zmierzało do spełnienia świadczenia, jednakże osiągnięty przez niego wynik odbiega pod określonymi względami od tego, na czym miało polegać prawidłowo spełnione świadczenie. Nienależyte wykonanie umowy przez pozwanego polegało na wadliwym wykonaniu malowania, co spowodowało odchodzenie powłoki farby na oknach. Wskazuje to, iż użyta przez pozwanego farba była złej jakości lub nastąpił błąd w wykonywaniu czynności technologicznych polegających na nakładaniu farby.

Wyjaśnił, iż na wysokość dochodzonego odszkodowania składa się koszt zakupu materiałów, w szczególności nowych nakładek i materiałów pomocniczych, ich malowanie, koszty dojazdu związane z usunięciem usterek obejmujące zarówno transport do firmy (...) dokonującej ponownego malowania nakładek oraz do U. i B., gdzie dokonywano czynności naprawczych oraz bezpośrednie koszty pracowników dokonujących usunięcia wad.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, zaprzeczając okolicznościom faktycznym podanym przez powoda. Przyznał, że strony łączyły stosunki gospodarcze, w ramach których wykonywał na powoda prace wykazane w załączonych do pozwu zleceniach, zaznaczył jednak, iż były one zrealizowane przy użyciu sprawdzonych i bardzo dobrych jakościowo materiałów.

Niezależnie wskazał, że nie może ponosić odpowiedzialności z tytułu rękojmi i gwarancji, bowiem jak wynika z załączonych do pozwu faktur Vat z dnia 28. 08. 2009 r. i 23. 09. 2009 r. pozwany każdorazowo domagał się sprawdzenia jakości prac. Zauważył, że w reklamacji powód wskazał, iż nakładki były po malowaniu przycinane, a zatem wykonywał przy przedmiocie umowy manipulacji, które zwalniają pozwanego z odpowiedzialności za ewentualne wady powłoki lakierniczej. Oczywistym jest, zdaniem pozwanego, że na skutek obróbki materiałów lakierowanych dochodzi do uszkodzenia powłoki lakierniczej i jej wystrzępienia, a także uszkodzeń w wyniku reakcji tarcia i temperatury. Potwierdza to przedstawiona dokumentacja fotograficzna z której, w jego ocenie, ewidentnie wynika, iż do uszkodzeń powłoki doszło w szczególności na łączeniach w miejscu przycięć. Do uszkodzenia mogło dojść także w wyniku niechlujnego montażu lub w trakcie transportu.

Niezależnie pozwany zwrócił uwagę na upływ terminów zawitych określonych w art. 568 § 1 kc i art. 577 § 2 kc, zleczone prace bowiem zostały wykonane w sierpniu i wrześniu 2009 r., tymczasem powództwo zostało wywiedzione dopiero w sierpniu 2011 r., a więc ze znacznym przekroczeniem terminów do dochodzenia roszczeń z rękojmi i gwarancji, na takiej bowiem podstawie został w istocie oparty pozew. Zwrócić uwagę, że jak wynika z utrwalonego orzecznictwa termin określony art. 563 § 1 kc jest terminem zawitym, po upływie którego uprawnienia z rękojmi wygasają.

Nadto wskazał, że jeżeli podstawę roszczenia powoda stanowi art. 471 kc to jest ono przedwczesne.

Odnosząc się do twierdzeń pozwanego powód w piśmie procesowym z dnia 13. 10. 2011 r. podtrzymał roszczenie w całości. Wskazał, że w złożonym pozwie wyjaśnił, że podstawą prawną dochodzonej należności stanowi art. 471 kc, w sprawie nie znajdują zatem zastosowania wywody pozwanego dotyczące utraty uprawnień z tytułu rękojmi. Wyjaśnił, że oparcie na tej podstawie roszczenia jest możliwe również wówczas, gdy osoba zobowiązana nie realizuje swoich obowiązków wynikających z rękojmi lub gwarancji. Zaprzeczył również, aby uszkodzenie powłoki lakierniczej nastąpiło w trakcie transportu lub montażu, w takim bowiem wypadku kontrahenci powoda nie dokonaliby odbioru wykonanych i zamontowanych okien.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 20. 08. 2009 r. B. W. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w K. złożył K. T., prowadzącemu zakład lakierni proszkowej w O. zamówienie na wykonanie usługi malowania proszkowego kolorem (...) nakładek aluminiowych na okna PCV, o łącznej powierzchni 22, 10 m².

Nakładki były malowane na potrzeby zamówienia złożonego zamawiającemu przez G. W. na montaż okien w budynku mieszkalnym na terenie Niemiec, w miejscowości B..

Za wykonaną usługę (...) w dniu 28. 08. 2009 r. wystawił fakturę Vat nr (...) na łączną kwotę 841, 80 zł.

Dowód : zamówienie z dnia 20. 08. 2009 r. k. 16, faktura Vat nr (...) k. 17, faktura Vat nr (...) k. 18;

W dniu 15. 09. 2009 r. B. W. złożył K. T. kolejne zamówienie na wykonanie usługi malowania proszkowego nakładek aluminiowych na okna PCV kolorem (...), o łącznej powierzchni 25, 10 m².

Nakładki były malowane na potrzeby zamówienia złożonego zamawiającemu przez S. M. (2) na montaż okien na terenie Niemiec w budynku szkoły w miejscowości U..

Za wykonaną usługę (...) wystawił fakturę Vat nr (...) na łączną kwotę 1. 690, 92 zł.

Dowód : zamówienie z dnia 15. 09. 2009 r. k. 46, faktura Vat nr (...) k. 47, faktura Vat nr (...) k. 48;

W dniu 13. 01. 2010 r. G. W. zgłosił e- mailowo powodowi reklamację okien polegającą na odchodzeniu i łuszczeniu się farby na nakładkach aluminiowych. Podobna reklamacja została zgłoszona powodowi w związku z zamówieniem zrealizowanym na rzecz S. M. (1).

Pismem z dnia 19. 01. 2010 r. B. W. zgłosił K. T. reklamację dotyczącą usługi malowania nakładek aluminiowych, objętych m.in. zleceniami dnia 20. 08. 2009 r. i 15. 09. 2009 r. Powód poinformował, że na nakładkach złuszcza się z powierzchni aluminiowej powłoka malarska, tworzą się pęcherze i występują odpryski farby.

Przez kilka miesięcy od złożenia reklamacji powód prowadził korespondencję zarówno z klientami jak i pozwanym w przedmiocie usunięcia zgłoszonych wad. W tym czasie m.in. dokonano oceny zasadności reklamacji oraz podjęto próbę usunięcia wad w oknach zamontowanych w budynku szkoły poprzez nałożenie farby w miejscach jej odchodzenia, która jednak nie przyniosła oczekiwanego rezultatu.

Dowód : reklamacja z dnia 13. 01. 2010 r. k. 19-20, reklamacja z dnia 19. 01. 2010 r. k. 22, mail G. W. z dnia 17. 02. 2011 r., 21. 04. 2011 r. k. 23-24, 25-26, pismo powoda z dnia 18. 11. 2010 r., 30. 09. 2010 r., 15. 10. 2010 r. k. 49-50, 54-55, 57-58, pismo S. M. (1) z dnia 09. 09. 2010 r. k. 51-52, maile powoda do pozwanego z dnia 14. 09. 2010 r. k. 53, z dnia 11. 10. 2010 r. k. 56, dokumentacja fotograficzna k. 31-42, 63-80, zeznania św. H. Z. k.163-164, zeznania św. J. L. k. 164, zeznania św. A. P. k. 164-166, zeznania św. W. D. k 177-178, zeznania powoda B. W. k. 179, 272;.

Stwierdzone wady związane z łuszczeniem się nawierzchni farby zostały usunięte przez powoda we własnym zakresie w kwietniu i maju 2011 r. Czynności powoda polegały na usunięciu starych nakładek aluminiowych i zamontowanie nowych, uprzednio zakupionych oraz pomalowanych w firmie (...) – spółka z o.o. w K.. W przypadku okien zamontowanych w budynku mieszkalnym w U., ze względu na przykrycie ram okien warstwą tynku, dodatkowo konieczne było uprzednie przycięcie nakładek. Wymiana nakładek w budynku szkoły wiązała się z demontażem okien i ich ponownym zamontowaniem. Czynności naprawcze były wykonywane przez wyznaczonych pracowników powoda, którzy w tym celu udali się (...) do Niemiec na miejsce prac oraz tam nocowali.

Dowód : faktura VAT nr (...) k. 82, faktura Vat nr (...) k.83, faktura Vat nr (...) k. 84, faktura VAT nr (...) k. 85, faktura Vat nr (...) k. 86-94, faktura VAT nr (...) r. k.95-97, faktura Vat nr (...) k. 98-107, faktura VAT nr (...) k. 108-113, faktura Vat nr (...) k. 114-121, faktury VAT za noclegi k. 290-291, zeznania św. H. Z. k.163-164, zeznania św. J. L. k. 164, zeznania św. A. P. k. 164-166, zeznania św. W. D. k 177-178, zeznania powoda B. W. k. 179, 272;.

Pismem z dnia 17. 06. 2011 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 27. 441, 16 zł tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną wskutek nienależytego wykonania usługi malowania w związku ze zleceniem

wykonanym na rzecz G. W.. Kolejnym pismem z dnia 27. 06. 2011 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 19. 253, 77 zł tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną w związku z drugim zleceniem.

W obu pismach wskazano, że w przypadku braku reakcji na wezwanie wystąpi na drogę sądową.

W odpowiedzi na pierwsze wezwanie pozwany przyznał, że otrzymał reklamację z dnia 19. 01. 2010 r., w jego ocenie jednak, ze względu na upływ okresu jednego roku od jej złożenia wyczerpane zostały terminy zawite określone w art. 568 § 1 kc i art. 577 § 2 kc. Ponadto wskazał, że wobec dokonania obróbki – przycięcia pomalowanych elementów mogło dojść do uszkodzenia warstwy lakieru jak i podkładu lub innych uszkodzeń mechanicznych, za co pozwany nie ponosi odpowiedzialności.

Dowód : wezwanie do zapłaty z dnia 17. 06. 2011 r. k. 27, wezwanie do zapłaty z dnia 27. 06. 2011 r. k. 61, pismo pozwanego z dnia 30. 06. 2011 r. k. 28;

Instytut (...) w W., Zakład (...) w opinii z dnia 15. 10. 2012 r. ustalił, że wady powłokowe w postaci miejscowego odspojenia (delaminacji) powłoki lakierowej na spornych profilach aluminiowych były efektem stosowania niewłaściwego procesu technologicznego bądź błędów wykonawczych zakładu lakierniczego. Wady nie powstały na skutek przycinania profili w trakcie wykonywania nakładek. W normalnej praktyce maluje się profile aluminiowe o długości 6-7 m, które następnie podlegają cięciu na wymiar potrzebny do wykonania z nich elementów okiennych, drzwi, fasad.

Dowód : - opinia Instytutu (...) w W., Zakład (...) z dnia 15. 10. 2011 r. k. 203- 219;

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Na wstępie należy podkreślić, że powód swoje żądanie oparł na powstałym obowiązku odszkodowawczym pozwanego, którego źródłem stało się zdarzenie powodujące uszczerbek majątkowy w jego mieniu o wysokości 30. 784, 91 zł. Kwota ta według oświadczenia powoda obejmowała koszty wymiany wadliwie pomalowanych nakładek aluminiowych, zamontowanych na sprzedanej dwóm kontrahentom niemieckim stolarce okiennej.

Analizując żądanie powoda należy podkreślić, że bezsporna w niniejszej sprawie pozostaje okoliczność, że powód zamówił u pozwanego usługę malowania nakładek aluminiowych celem realizacji uprzedniego zobowiązania względem firmy (...) w miejscowości B. oraz S. M. (2) w miejscowości U.. Sporną kwestię stanowiła natomiast ocena występowania na płaszczyźnie analizowanego stanu faktycznego, przesłanek do zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda odszkodowania poniesionego tytułem niewłaściwego wykonania zobowiązania przez pozwanego, a w dalszej kolejności ustalenia wartości ewentualnie poniesionej z tego tytułu przez powoda szkody.

Oceniając powyższe na wstępie należy zauważyć, że zgodnie z brzmieniem przepisu art. 471 k.c., dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zaznaczyć należy, iż odpowiedzialność kontraktowa dłużnika może mieć miejsce tylko wówczas, jeżeli spełnione są tzw. nieruchome przesłanki odpowiedzialności. Są nimi: po pierwsze, niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (naruszenie zobowiązania) będące następstwem okoliczności, za które dłużnik - z mocy ustawy lub umowy - ponosi odpowiedzialność, po drugie - szkoda, po trzecie - związek przyczynowy między faktem niewykonania (nienależytego wykonania) zobowiązania a szkodą. Ciężar dowodu faktu niewykonania lub nienależytego wykonania, istnienia szkody w określonej wysokości oraz związku przyczynowego zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 k.c. spoczywa na wierzycielu tj. na powodzie (por. uchwała SN z 25 czerwca 1973 r., III CZP 32/73, OSP 1974, Nr 7/8, poz. 153).

Szkoda stanowi samodzielną przesłankę powstania roszczenia odszkodowawczego. W ramach odpowiedzialności kontraktowej wierzycielowi przysługuje roszczenie o naprawienie szkody rozumianej jako uszczerbek majątkowy w

prawnie chronionych dobrach z którym to ustawa wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej, na którą składa się - zgodnie z ogólną zasadą art. 361 § 2 k.c. – strata, którą poniósł w wyniku zdarzenia szkodzącego (damnum emergens) oraz nieuzyskane przez niego korzyści (lucrum cessans). Strata wyraża się w rzeczywistej zmianie stanu majątkowego poszkodowanego i polega albo na zmniejszeniu się jego aktywów, albo na zwiększeniu się pasywów. Utrata korzyści polega natomiast na niepowiększeniu się czynnych pozycji majątku poszkodowanego, które byłyby pojawiły się w tym majątku, gdyby nie zdarzenie wyrządzające szkodę. Ogólnie rzecz ujmując, szkodą jest zatem powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem majątkowym a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (tak m.in. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 11.07.1957r., 2 CR 304/57, OSN 1958, nr III, poz. 76 oraz w uchwale składu 7 sędziów z 22.11.1963r., III PO 31/63, OSNCP 1964, nr 7 – 8, poz. 128).

Niezbędną przesłanką zaistnienia obowiązku świadczenia jest również spełnienie warunku, że między zdarzeniem, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy, a szkodą – musi istnieć związek przyczynowy. Zgodnie zaś z regulacją art. 361 § 1 k.c. - wyrażającą teorię adekwatnej przyczynowości na gruncie prawa cywilnego - obowiązek naprawienia szkody obejmuje normalne następstwa zdarzenia, które szkodę wywołało. (...) następstwa określonego zdarzenia to skutki typowe, oczekiwane w świetle całokształtu okoliczności sprawy i z punktu widzenia zasad doświadczenia, przy czym nie muszą być to wyłącznie następstwa bezpośrednie.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszego postępowania należy przede wszystkim stwierdzić, że wbrew stanowisku pozwanego wyrażonemu w odpowiedzi na pozew, z treści pozwu oraz okoliczności sprawy jednoznacznie wynika, że roszczenie powoda polegało na żądaniu zasądzenia odszkodowania, znajdującym swoją podstawę prawną w omawianym wyżej przepisie art. 471 k.c., a nie w uregulowaniach prawnych dotyczących zawarcia umowy o dzieło i przysługujących z tego tytułu roszczeń czy zarzutów związanych z rękojmią za wady fizyczne rzeczy wykonanej. Zamawiającemu przysługuje bowiem wybór co do sposobu rekompensaty, jego rezultatem może być samodzielne dochodzenie roszczenia odszkodowawczego na podstawie art. 471 kc , bez równoczesnego korzystania z uprawnień przysługujących w ramach reżimu wynikającego z rękojmi. Wykonawca dzieła odpowiada z mocy art. 471 kc zatem nie za wady, ale za szkodę spowodowaną wadą wynikłą z nienależytego wykonania umowy polegającego na wykonaniu rzeczy wadliwej. (por. wyrok SN z o8. 12. 2005 II CK 291/ 05). Bez znaczenia pozostają zatem podnoszone przez stronę pozwaną okoliczności utraty przez wskutek upływu czasu uprawnień z tytułu rękojmi w oparciu o treść art. 563 § 2 k.c.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie powód udowodnił wszystkie wymagane prawem przesłanki odpowiedzialności kontraktowej pozwanego w postaci nienależytego wykonania przez niego zobowiązania, istnienia szkody oraz związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.

Nienależyte wykonanie zobowiązania wynikającego z umowy stron polegało na nieprawidłowym wykonaniu przez pozwanego usługi malowania nakładek aluminiowych. Potwierdza to wydana w sprawie na zlecenie Sądu opinia Instytutu (...) z dnia 15. 10. 2012 r. w której stwierdzono, że wady powłokowe w postaci miejscowego odspojenia (delaminacji) powłoki lakierowej na spornych profilach aluminiowych były efektem stosowania niewłaściwego procesu technologicznego bądź błędów wykonawczych zakładu lakierniczego. Jednocześnie należy podkreślić, że na fakt występowania wady nie miała wpływu okoliczność przycinania przez powoda nakładek na wymiar potrzebny do wykonania okien, co jest normalną praktyką w tego typu zleceniach. Nadto, wobec zarzutu pozwanego zawartego w piśmie z dnia 12 listopada 2012 r. (k. 230), z uzupełniających zeznań powoda (k.272) wynika, że w tym czasie nie zlecał wykonanie tego typu usług innym podmiotom, zaś o tym, iż usługa malowania wadliwych nakładek została wykonana przez pozwanego świadczy numer zastosowanego koloru, który jest indywidulany.

Wskutek powyższego i złożonych przez kontrahentów powoda reklamacji powstała konieczność likwidacji stwierdzonych wadliwości okien, przy czym, jak wynika z materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków H. Z., J. L., A. P., W. D. oraz wyjaśnień powoda B. W. ostatecznie zostało to dokonane poprzez usunięcie starych nakładek i zamontowanie nowych. Nie budzi wątpliwości, że wiązało się to z koniecznością poniesienia przez powoda

określanego rodzaju kosztów. Nadmienić w tym miejscu należy, że pozwany pomimo wiedzy o występujących wadach, nie uczestniczył w żaden sposób w procesie likwidacyjnym szkody.

Całokształt okoliczności sprawy wskazuje również, iż pomiędzy zachowaniem się pozwanego, a zaistniałą szkodą istnieje także związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., gdyż szkoda ta wystąpiła na skutek zachowania się pozwanego, który nie wykonał należycie swojego zobowiązania, a okoliczność ta spowodowała wystąpienie „normalnego” tzn. typowego skutku w postaci powstania uszczerbku w majątku powoda.

Pomimo powyższych ustaleń, krytycznie należało ocenić przedstawioną przez powoda kalkulację szkody. Wprawdzie w odpowiedzi na pozew pozwany głównie akcentował brak swojej odpowiedzialności co do zasady, nie kwestionował natomiast samej wysokości dochodzonej szkody, niemniej nie zwalniało to zarówno powoda z obowiązku jej wykazania, zaś Sądu z obowiązku oceny zasadności roszczenia w tym zakresie.

Z kalkulacji szkody przedstawionej przez powoda wynika, że kwota odszkodowania objęta żądaniem składała się z trzech części, po pierwsze z kosztów zakupu elementów potrzebnych do wykonania napraw oraz refundacji usług obcych, po drugie z kosztów dojazdu do firmy (...) wykonującej usługę malowania oraz do miejsca, gdzie zamontowano okna, obliczone według stawki kilometrowej stosowanej z zakładzie powoda, a wreszcie z kosztów robocizny.

Ten ostatni element szkody został skalkulowany jako iloczyn ilości godzin potrzebnych do wykonania napraw i stawki za jedną godzinę w wysokości 50 zł, stosowaną wobec kontrahentów w przedsiębiorstwie powoda oraz kosztów montażu i demontażu okien, obliczonych przy zastosowaniu stawki 80 zł za jeden metr bieżący. Z powyższego wynika, że powód poniesioną przez siebie szkodę określił jako rzeczywistą poniesioną przez niego stratę, rozumianą jako obniżenie posiadanych aktywów.

Tymczasem, zdaniem Sądu, analizując materiał dowodowy, o ile dwa pierwsze elementy sporządzonej kalkulacji niewątpliwie stanowiły faktyczny uszczerbek majątkowy powoda, o tyle nie sposób uwzględnić w wysokości poniesionej szkody kosztów obejmujących tzw. koszty osobowe. W świetle zeznań zarówno przesłuchanych świadków jak i samego powoda, za niesporne należy uznać, że takie koszty nie zostały przez powoda poniesione, gdyż wady zostały usunięte przez jego pracowników. Powód nie poniósł w związku z tym żadnych dodatkowych wydatków, zaś wynagrodzenie pracowników jest stałym kosztem prowadzonej przez niego działalności, co do zasady niezależnym od zakresu i rodzaju wykonywanych przez nich czynności. Innymi słowy, powód musiałby ponieść koszty pracownicze, nawet gdyby czynności objęte sporem nie były przez niech wykonywane. Powód nie wykazał także, aby z tego tytułu pracownicy otrzymali dodatkowe wynagrodzenie, czy też innego rodzaju świadczenia. Jedynymi dodatkowymi wydatkami związanymi z czynnościami wykonywanymi przez pracowników były koszty noclegów w miejscu wykonywania napraw na łączną kwotę 310 euro.

Należy jednocześnie podkreślić, że powód nie dochodził utraconych korzyści w związku z wyłączeniem oddelegowanych pracowników na okres kilku dni z jego przedsiębiorstwa, w konsekwencji nie wykazał, iż okoliczność ta wpłynęła ujemnie na wysokość osiągniętych w tym okresie dochodów.

Zasadą polskiego prawa cywilnego jest, jak już wyżej wskazano, wyrównanie przez zobowiązanego pełnego poniesionego przez poszkodowanego uszczerbku majątkowego, nie dopuszczając zarazem do nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego. Uwzględnienie przedmiotowych kosztów naruszyłoby tę regułę, prowadząc do uzyskania przez powoda wzbogacenia poprzez refundacje kosztów, których nie poniósł.

Reasumując, w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, że zasadne jest zasądzenie na rzecz powoda kwot 16. 470, 22 zł jako odpowiadającej wysokości szkody wyrządzonej powodowi przez stronę pozwaną, a dalej idące powództwo należało oddalić. Na zasadzoną kwotę składały się wykazane fakturami Vat koszty zakupu materiałów 5. 810, 31 zł, po pomniejszeniu o dwukrotnie wykazaną należność z faktury VAT nr (...), kwota kosztów dojazdu samochodem dostawczym i ciężarowym w łącznej kwocie 9. 434 zł oraz koszty noclegów pracowników usuwających wady w wysokości 310 euro, przy przyjęciu wartości kursowej euro publikowanej przez NBP z daty

wystawienia rachunków z dnia 19. 04. 2011 r. 3, 915 zł oraz z dnia 05. 05. 2011 r. 3, 9406 zł, co łącznie dało kwotę 1. 225, 91 zł.

Odsetki za opóźnienie w zapłacie zostały zasądzone zgodnie z żądaniem powoda, zważywszy że w wezwaniach do zapłaty z dnia 17. 06. 2011 r. i 27. 06. 2011 r. powód określił pozwanemu siedmiodniowy termin do spełnienia świadczenia.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, orzeczono jak na wstępie.

Orzeczenie o kosztach procesu uwzględnia proporcje zachodzące pomiędzy żądaniem powoda a wynikiem procesu – żądanie powoda zostało uwzględnione w około 50 %, zatem orzeczenie Sądu uwzględniające powództwo jedynie w części – czyniło obie strony wygrywającą i przegrywającą zarazem. Dlatego też rozstrzygnięcie o kosztach zostało oparte na zasadzie sformułowanej w art. 100 w związku z art. 108 § 1 k.p.c. Według tej samej proporcji strony zostały obciążone kosztami wynagrodzenia biegłego sądowego, w rozliczeniu uwzględniono różnice we wpłaconych przez strony na ten cel zaliczkach.